

# Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ  
 Nr 66 (8454) Białystok — Łomża — Suwałki, środa 22 marca 1978 r. Nakład: 135.186 A Cena 1 zł



## Ćwiczenia sztabów armii Układu Warszawskiego

MOSKWA, BUKARESZA (PAP) — Jak informuje Agencja TASS, w dniach 14-21 bm., zgodnie z planem Zjednoczonego Dowództwa Sił Zbrojnych Państw - Stron Układu Warszawskiego, na terytorium Socjalistycznej Republiki Rumunii odbyły się dowódzco - sztabowe ćwiczenia sztabów operacyjnych bułgarskiej Armii Ludowej, armii Socjalistycznej Republiki Rumunii i sił zbrojnych ZSRR.

## Wizyta E. Babiucha w Londynie

LONDYN (PAP) — Do Londynu przybył na zaproszenie władz naczelnych brytyjskiej Partii Pracy członek Biura Politycznego, sekretarz KC, przewodniczący Klubu Poselstwa PZPR, Edward Babiuch, 20 bm. E. Babiuch spotkał się z sekretarzem generalnym Partii Pracy, Ronem Haywardem. Tego samego dnia odbył także spotkanie z przewodniczącym komisji międzynarodowej Krajowego Komitetu Wykonawczego Partii Pracy Ianem Mikardo i innymi członkami komisji. Program pobytu E. Babiucha w Londynie przewiduje także rozmowy w parlamencie i spotkania z członkami brytyjskimi politykami.

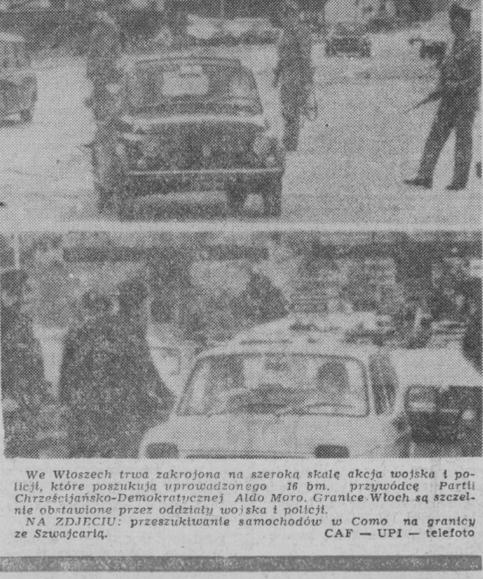
## Radzieckie wodoloty dla Gdańska i Szczecina

SZCZECIN (PAP) — 21 bm. do portu szczecińskiego zawinął radziecki frachtowiec M/S „Zadwiński”, który przyniósł na swym pokładzie trzy nowe wodoloty typu „Kometa M”. Dwa z nich przeznaczone są dla żeglugi szczecińskiej, a jeden dla gdańskiej. Wszystkie wodoloty zostały wyprodukowane w radzieckiej stoczni, a do Szczecina przywieziono je z portu Poti nad Morzem Czarnym. Podobnie jak wodoloty typu „Kometa”, których cała flota pływa na akwenach Szczecina i Gdańska posiadają po 116 miejsc pasażerskich. Jednak różnią się od poprzednich znacznie wyższym standardem wyposażenia wnętrza oraz bardziej funkcjonalnym rozwiązaniem foteli. Przewiduje się, że wszystkie one wprowadzone zostaną do eksploatacji w zbliżającym się sezonie nawigacyjnym.

**Prognozy dla województw:**  
 Białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.  
 DZIŚ — zachmurzenie duże z wielkimi przejaśnieniami, przelotne opady śniegu. Temperatura w Warszawie 0 st., minimalna -3 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane północno-zachodnie i zachodnie.  
 JUTRO — miejscami przelotne opady śniegu. Temperatury bez zmian.  
 DZIŚ imiennicy: Katarzyna i Bogusława. (ska)

## Pogrzeb Janusza Wilhelmiego

WARSZAWA (PAP) — 21 bm. w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Komunalnym na Powązkach w Warszawie odbył się pogrzeb brązicznie zmarłego w katastrofie lotniczej w Bułgarii Janusza Wilhelmiego — działacza partyjnego i państwowego, pisarza, krytyka i publicysty, organizatora i współtwórcy dorobku socjalistycznej kultury Polski Ludowej. Zmarły był członkiem Prezydium Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR, kierownikiem Ministerstwa



We Włoszech trwa zakrojona na szeroką skalę akcja wojska i policji, które poszukują uprowadzonego 16 bm. przywódcę Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej Aldo Moro. Granice Włoch są ściśle obsadzone przez oddziały wojska i policji.  
 NA ZDJĘCIU: przesuwanie samochodów w Como na granicy ze Szwajcarią. CAF — UPI — telefot

## Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

WARSZAWA (PAP) — Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 21 bm. zapoznawało się z oceną realizacji programu społeczno - gospodarczego i przestrzennego rozwoju Warszawy w latach 1976-1980. Program ten spełnia dotychczasową rolę w rozwoju społecznej aglomeracji. W wyniku jego realizacji ciąglemu zwiększeniu ulega wkład województwa stołecznego w rozwój całej gospodarki narodowej a zarazem coraz lepiej zaspokajane są potrzeby i aspiracje ludzi pracy i całego społeczeństwa Warszawy. Nastąpił szybki wzrost produkcji przemysłowej, uruchomiono wiele nowych zakładów, rozbudowano i zmodernizowano istniejące, bogatszy stał się asortyment warszawskich wyrobów. Wzrosła wydajność produkcji owoców rolnych, zwłaszcza mleka, warzyw i owoców przyczyniając się do poprawy zaopatrzenia mieszkańców stolicy w te artykuły. Zachodzą korzystne zmiany w przestrzennym zagospodarowaniu stolicy. W szybkim tempie powstają nowe osiedla mieszkaniowe, rozbudowuje się infrastruktura — szkoły, przedszkola, żłobki, przychodnie i ośrodki zdrowia oraz pawilony handlowo - usługowe. Biuro Polityczne zaleciło wydanie zwiększonego potencjału budowlanego w latach 1978-1980 celem pełnego wykonania zadań budownictwa mieszkaniowego do 1980 r. Wymaga to wzrostu udziału przemysłowego budownictwa w całości budownictwa, wyprzedzającego zbrojenia terenów i realizacji inwestycji wodociagowych i elektrociepłowniczych. Nadajnym zadaniem pozostaje zapewnienie wzrostu produkcji eksportowej oraz wykorzystania mocy produkcyjnych przemysłu poprzez zwiększenie zmianowości. Podkreślono, że rozwój przemysłu stołecznego powinien dokonywać się w drodze dalszej modernizacji istniejących zakładów oraz lokalizacji inwestycji na te-

## Grajewo — czas przeobrażeń

I sekretarz KW PZPR — WALDEMAR SZPALIŃSKI i wojewoda łomżyński — JERZY ZIENTARA odwiedzili wczoraj Grajewo. Z informacji i wniosków przedstawionych przez I sekretarza KM-G PZPR — Leona Ciszewskiego i naczelnika Bronisława Luto wynika, że gmina i miasto weszły w okres intensywnych przeobrażeń. Powstają tu przemysł rozsadza istniejące układy społeczne i ekonomiczne, w ramach których funkcjonowało dotychczas miasto. Jak nigdy dotąd palącą stała się konieczność rozwiązania problemów komunikacji w celu lepszego powiązania z organizmem gospodarczym kraju. Zakończono też być muszą inwestycje komunalne, nastąpić musi poprawa sytuacji mieszkaniowej oraz zakończenie budowy szpitala. I sekretarz KW PZPR Waldemara Szpalńskiego i wojewoda łomżyński Jerzy Zientara poinformowano o wynikach osiągniętych w styczniu i lutym w rolnictwie oraz o zbliżających się do końca wyborach sołtysów. Zakończeniu tej niezmiernie ważnej akcji przewidywane jest 24 bm. (zp)

## Filmy Przedstawienia teatralne Widowiska rozrywkowe

**Świąteczne atrakcje na małym ekranie**  
 WARSZAWA (PAP) — Jak na każde święta, również na nadchodzące 2 dni wielkanocne, Telewizja Polska przygotowała atrakcyjny zestaw filmów, przedstawień teatralnych, widowisk rozrywkowych. Wprowadzeniem w świąteczny nastrój będzie emitowana już w sobotę i część francusko-włoskiego filmu „Trzej muskietierowie”, wg. powieści Aleksandra Dumasa; druga część tego filmu zobaczymy w poniedziałek. Wśród filmowych pozycji pierwszego dnia świat znajdzie się „Kaczor Donald konferansjerem” (z serii „Disneyland”), utrzymany w stylu komedii western proz. amerykańskiej. Na szlaku „Alletuja”, z Burtonem Lancasterem w jednej z głównych ról. W odcinek serialu „Noce i dnie” oraz w kinie nocnym — francuski film sensacyjny „Max i ferajna”, z udziałem Romy Schneider i Michela Piccoli. Z widowisk typowo rozrywkowych tego dnia, zwraca uwagę recital amerykańskiej gwiazdy filmowej Raquel Welch. W II programie trwać będzie niedzielne codzienne spotkanie z Jeremim Przyborą, gospodarzem kolejnego „Dnia autorskiego Studia 2”.

## Spotkanie Edwarda Gierka z Karelem van Miertem

WARSZAWA (PAP) — W dniu 21 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek spotkał się z współprzewodniczącym Belgijskiej Partii Socjalistycznej, Karelem van Miertem, który przebywa w Polsce na zaproszenie KC PZPR. W spotkaniu uczestniczył również sekretarz KC PZPR Ryszard Frelek. W toku spotkania podkreślono pomysły rozwoju i dobre perspektywy stosunków polsko - belgijskich w różnych dziedzinach życia. Omówione zostały również niektóre aktualne problemy międzynarodowe, a zwłaszcza zbrojenia, w tym problem broni neutronowej. Stwierdzono potrzebę zacieśnienia współpracy i państw na rzecz odprężenia militarnego i zahamowania wysiłku zbrojeni. Spotkanie, które przebiegło w przyjaznej atmosferze było ponownym potwierdzeniem bliskich kontaktów między dwiema partiami.

## Sesja Zgromadzenia Ludowego LRB

SOFIA (PAP) — We wtorek rozpoczęła się w Sofii siódma sesja Zgromadzenia Ludowego Republiki Bułgarii. W jej pracach uczestniczą pierwsi sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Państwa, TODOR ŻIWKOW oraz premier LRB, STANKO TODOROW. Porządek obrad obejmuje sprawozdanie z działalności rządu w roku 1977. Przedstawił je Stanko Todorow.

## Po zakończeniu historycznego lotu „Salut-6” — stacją kosmiczną drugiej generacji

MOSKWA (PAP) — Stacja kosmiczna „Salut 6” jest przeznaczona do badań naukowych i eksperymentów na orbicie okołoziemskiej. Może ona być pilotowana lub sterowana z Ziemi. Może też być głównym elementem orbitalnego kompleksu naukowo-badawczego, złożonego z pilotowanych statków transportowych „Sojuz” oraz automatycznych statków towarowych „Progress”. Ogólna masa kompleksu złożonego ze stacji i dwóch przycumowanych do niej statków wynosi ponad 32 tony, w tym „Salut-6” waży około 19 ton. Podczas zakończonego niedawno lotu kosmonautów Jurja Romanienki i Gieorgija Greckiego przesyłano próby wszystkie systemy zapewniające pracę stacji oraz warunki życia i działalności załogi. Sprawdzone aparaty naukowe oraz przeprowadzono badania z dziedziny astrofizyki i rozpoznania zasobów naturalnych Ziemi, przeprowadzono eksperymenty medyczo-biologiczne i technologiczne. Jak wiadomo, zrealizowano też pomysły na takie operacje jak cumowanie w orbicie wężach cumowniczych, uzupełnienie zapasów paliwa; kosmonauci wyszli na zewnątrz stacji. Lot „Salut-6” otwiera drogę do wykorzystania stacji drugiej generacji w interesach nauki i gospodarki narodowej. Budowa statku towarowego została poddyktowana koniecznością dostarczenia urzędników badawczych i uzupełnienia zapasów materiałów zużywalnych. Starek typu „Progress” może dostarczyć na orbitę towaru o ogólnej masie około 2.300 kg. Zespół urządzeń badawczych „Salut-6” obejmuje ponad 50 rodzajów aparatury. Ogólna waga tej aparatury wynosi ponad półtorej tony.

## Pierwszy dzień wiosny pod znakiem... zimy

WARSZAWA (PAP) — 21 marca o godz. 0.34 wraz z wejściem słońca w znak Barana rozpoczęła się na półkuli północnej astronomiczna wiosna. Jest to wiosna na razie tylko w kalendarzu, gdyż pogoda bardziej przypomina zimę. W naszym klimacie początek wiosny może być bardzo różny. Jest to pogranicze zimy i wiosny. Mogą być więc zarówno fale chłodu jak i upały. Początki wiosny z mrozami i śnieżycami zdarzały się m.in. w 1942, 1955, 1958 roku. Również w 1962 r. marzec był wyjątkowo chłodny. Pierwszy dzień wiosny w 1924 był bardzo mroźny — termometry wskazywały minus 24 st. Średnia temperatura marca w tym roku wynosiła minus 3,3 st. a więc o wiele mniej niż przeciętna. Były także wiosny bardzo ciepłe. W ubr. w Warszawie średnia temperatura marca wynosiła plus 6,3 stopni, tj. o 4 stopnie więcej od

## Spotkanie Edwarda Gierka z Karelem van Miertem

WARSZAWA (PAP) — W dniu 21 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek spotkał się z współprzewodniczącym Belgijskiej Partii Socjalistycznej, Karelem van Miertem, który przebywa w Polsce na zaproszenie KC PZPR. W spotkaniu uczestniczył również sekretarz KC PZPR Ryszard Frelek. W toku spotkania podkreślono pomysły rozwoju i dobre perspektywy stosunków polsko - belgijskich w różnych dziedzinach życia. Omówione zostały również niektóre aktualne problemy międzynarodowe, a zwłaszcza zbrojenia, w tym problem broni neutronowej. Stwierdzono potrzebę zacieśnienia współpracy i państw na rzecz odprężenia militarnego i zahamowania wysiłku zbrojeni. Spotkanie, które przebiegło w przyjaznej atmosferze było ponownym potwierdzeniem bliskich kontaktów między dwiema partiami.

## Rokowania w Genewie

GENEWA — We wtorek odbyło się w Genewie spotkanie delegacji ZSRR, USA i W. Brytanii, uczestniczących w rozmowach, mających na celu opracowanie układu, o całkowitym i pouzajemnym zakazie prób z bronią jądrową.

## Ambasador PRL w Bukareszcie u premiera Rumunii

BUKARESZA — 20 bm. premier SRR Manea Manescu przyjął ambasadora PRL w Rumunii Władysława Wojtasia na jego prośbę.

## Obłoki radioaktywne nad USA i Kanadą

WASZYNGTON — Amerykańska agencja ds. ochrony środowiska naturalnego, zakomunikowała, że radioaktywna chmura, jaka powstała na skutek przeprowadzonej w ubiegłym tygodniu w CHRL próby jądrowej, osiągnęła Alaskę i zachodnie rejony Kanady.

## Wizyta W. Brandta na Węgrzech

BONN — Przewodniczący SPD Willy Brandt przybył z 3-dniową wizytą do Budapesztu na zaproszenie I sekretarza KC WSPR Janosa Kadara. Przedmiotem rozmów są stosunki RFN - Węgry, problemy rozbrojenia oraz kontakty Waszód - Zachód. Agencje prasowe przypominają, że J. Kadar w lipcu ub. r. prowadził rozmowy w Bonn.

## Marionetkowy rząd w Salisburym

LONDYN — Rastowski rezim Smitha popieszczenie realizuje swój plan tzw. wewnętrznej uregulowania problemu rodyjskiego. We wtorek zakomunikowano oficjalnie w Salisburym o utworzeniu „rządu tymczasowego” w którego skład uchodzą przedstawiciele białej mniejszości oraz lojalni wobec niej politycy murzynscy. Na czele tego marionetkowego gabinetu stoi Rada Wykonawcza, składająca się z sześciu dotychczasowych członków, a także z czterech roztaczających organów atrykających: Muzorew, Sithole i Sztrau.

## Sukces polskiej żeglarki

WARSZAWA (PAP) — Jeszcze jedno polskie nazwisko zapisane zostało na stałe w historii światowego żeglarstwa. 20 marca o godzinie 22.00 czasu warszawskiego kpt. Krystyna Chojnowska-Liskiewicz na pokładzie jachtu „Mazurek” jako pierwsza w historii kobieta okrążyła samotnie, pod żaglami, kulę ziemską. Przecięcie pętli o-kolozimskiej nastąpiło na pozycji 16 stopni 8 minut nord i 35 stopni 10 minut west. Kpt. Krystyna Chojnowska-Liskiewicz osiągnęła cel prawie w dwa lata po wyjściu z Las Palmas i przepłynięciu dokładnie 28.696 mil morskich. Do portu w Las Palmas pozostało nasze żeglarce jeszcze ok. 1800 mil i jej przybycie na Wyspy Kanaryjskie spodziewane jest za trzy do czterech tygodni.









### PRZYJACIOŁKI

Fot. K. Świdarski

21 marca 1948 roku, w nakładzie 200 tys. egzemplarzy ukazał się pierwszy numer „PRZYJACIOŁKI”. 15 numer liczył już 605 tys. egzemplarzy, a w 1952 roku nakład pisma wzrósł do 2 milionów i tyle liczy do dziś. Jest to największy nakład krajowego czasopisma.

Powojenne pokolenie kobiet wchodziło w nowe życie w wolnej, nowej Polsce. Po ciężkich przeżyciach wojennych, nie przygotowane zawodowo, wstępowały one w szeregi zatrudnionych, „w biegu” zdobywając zawód i pod-

nadal występują te same, stałe rubryki jak np. „Radości i smutki”, „Między nami”, „Porady prawne”, „Wypada nie wypada”. Są to pozycje oparte najczęściej o autentyczne listy, czy wysłuchane przez dziennikarza czyjeś osobiste przeżycia, reak-

## Trzydziestoletnia „PRZYJACIOŁKA”

stawę egzystencji dla rodziny, której głową, jakże często, była wówczas matka. „Przyjaciółka” stała się wówczas masowym tygodnikiem kobiet ze środowisk robotniczych i wiejskich. Powstała na fali wielkich przemian społecznych, migracji ze wsi do miast, urbanizacji. Odpowiadała na nowe potrzeby adaptacyjne ludzi, którzy przeszli do aglomeracji miejskich, kształtowała w nowych warunkach pokolenie kobiet wiejskich i miejskich.

Nie bez wpływu na powodzenie tygodnika był i jest prosty, gawędziarski język „Przyjaciółki”. Pismo wiersu tytułowi, zwraca się od początku do czytelników jak do bliskich sobie ludzi. Od blisko 30 lat

cie, opisane prostym, bezpośrednim językiem.

Jedną z tajemnic popularności „Przyjaciółki” jest dział listów, zatrudniający ponad 80 osób — zjawisko unikalne w prasie krajowej i zagranicznej. Jego pełna nazwa brzmi: Dział Listów i Interwencji. Otrzymuje on rocznie 120 tys. listów; w 30-lecie redakcja otrzymała ich ponad 3,5 mln. Kontakty z czytelnikami nie ograniczają się tylko do korespondencji. Redakcja odwiedza ponad 2 tysiące osób rocznie. Poza tym tradycją redakcji stały się również spotkania z czytelnikami w terenie.

Dzięki systematycznej akcji pomocy dla rodzin wielodzietnych, dla dzieci wymagających specjalnej

troski, czy współpracy z odpowiednimi instytucjami i sygnalizowaniu tych problemów na naszych łamach, m. in. dzięki apelom „Przyjaciółki”, wydane zostały odpowiednie akty prawne w tym zakresie. Na przykład rozporządzenie Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z maja 1974 r. w sprawie zasiłków dla dzieci kalekich, zarządzenia w sprawie pomocy rodzinom wielodzietnym i małym samotnym. „Przyjaciółka” była również pierwszym pismem, które zwróciło już w roku 1971 hasło: „Bank alimentów”, co przy współpracy społeczeństwa i innych środków masowego przekazu doprowadziło do przyjęcia przez Sejm w lipcu 1974 roku ustawy o funduszu alimentacyjnym.

Od lat „Przyjaciółka” prowadzi również cykl publicystyczny, dotyczący żłobków i przedszkoli, dziecięcych dla dzieci wiejskich, świetlic i klubów, sióstr — szeroka działalność społeczno-oświatowa i wychowawcza na rzecz opieki nad matką, dzieckiem i rodziną. Jest to nie tylko działalność redakcyjna lecz również organizatorska. Na apel „Przyjaciółki” w sprawie ofiarowania symbolicznej złotówki na Centrum Zdrowia Dziecka, w latach 1968-69 czytelnicy wpłacili 3,5 mln złotych. W wyniku akcji „Dom dla 4 tysięcy”, prowadzonej w latach 1972-76, wiele sierot społecznych znalazło się w rodzinach zastępczych naszych czytelników.

Dzisiaj, tak jak przed laty „Przyjaciółka”, stara się dotrzymać kroku współczesnej kobiecie, służyć jej radą, jak ma uczestniczyć w życiu społeczno-politycznym kraju, jakie jest jej miejsce w rodzinie.

Redakcja „Gazety Współczesnej” przyłącza się z życzeniami dalszych sukcesów dla Jubilatki.

## Konflikt Współczesny

# Paszkwił na lojalność

PRZEWODNICZĄCY ROLNICZEJ SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNEJ, ZAMIESZKAŁY W WOJ. PILSKIM. PAMIĘTNIK NR 25.

W naszej spółdzielni jest 35 członków i 40 pracowników kontraktowych oraz członków rodzin. Niemal wszyscy pracują obecnie dobrze, jednak w minionym okresie nie zawsze tak było. Do tego jak jest dzisiaj doszliśmy poprzez bardzo mozolną selekcję. W ciągu dwóch lat odeszło 21 członków. Niektórych wykluczaliśmy, inni sami odeszli, gdyż doszli do wniosku, że nie mogą dopasować się do pracy i obowiązków. Odeszło również 10 pracowników kontraktowych. Gdyby się tych właśnie ludzi ktoś zapytał, dlaczego odeszli od nas, usłyszałby bardzo ciekawą analizę naszej działalności. Nikt naturalnie z nich nie będzie o nas mówił bardzo dobrze, każdy znajdzie całą litanię argumentów, świadczących o ich rzekomej krzywdzie.

Przeprowadzenie tak dużej selekcji nie zawsze znalazło odbicie w pozytywnych skutkach oszczędności działania. Ktoś powie — i słusznie, że lepiej wychowywać niż wyrzucać, tworzyć dobry klimat i warunki aniżeli eliminować nieodpowiednie jednostki. Tym bardziej, iż kilku spośród tych co odeszli mogłoby zostać wartyściowymi spółdzielcami i na pewno przynaliby się w naszym gospodarstwie, które w dalszym ciągu odczuwało brak rąk do pracy. Dlaczego więc tak postąpiliśmy?

Uważaliśmy, że tylko dobrany kolektyw, którego trzon składa się z ludzi sprawdzonych jest zdolny skutecznie i wielowarunkowo i zapobiegać negatywnym zjawiskom w życiu gospodarczym i społecznym spółdzielni. Kiedy, dwa lata temu zorganizowaliśmy naszą spółdzielnię, na 27 członków — założycieli, tylko 6 okazało gwarancję powodzenia naszych sielskich zamierzeń, pozostali traktowali ją jako wygodną przystań życiową, w której minimalnym wysiłkiem można maksymalnie skorzystać.

Zresztą nie dotyczy to tylko naszej spółdzielni, każdy nowy organizm gospodarczy ma to do siebie, iż wielu jest w nim ludzi, którzy z czasem muszą się wykryć. Więcej od mądrości kierujących zależy, czy zdołają w krótkim okresie dobrać takich ludzi, co zjednoczą się wokół wspólnego celu.

Spora sąsiednich spółdzielni niestety do dziś ma niemałe z tym trudności. Żle dobrany kolektyw zawsze rodzi kłopoty. My, gdy organizowaliśmy się w oparciu o taki właśnie zespół, potrafiliśmy wyciągnąć właściwe wnioski z tego faktu. Dziś, kiedy okrzepiliśmy finansowo i gospodarczo, gdy doszliśmy do pełnej stabilizacji kolektywu, śmiało możemy stwierdzić, że postępowaliśmy słusznie.

Nie chcę tu zbyt wiele mówić o ludziach, którzy musieli odejść z naszej spółdzielni. Przypomnę tylko ciekawy przykład z ostatniego okresu, który wiele mówi o tych sprawach. Andrzej K. na ostatnim walnym zgromadzeniu zrezygnował z członkostwa, motywując to przebraniem antysanitarnymi warunkami w hotelu przez nas zarządzanym, oraz niewłaściwym stosunkiem kierownictwa do jego osoby. Treść była przeanalizowana, motywy, które skłoniły go do odejścia.

Hotel robotniczy budowaliśmy w pierwszym roku działalności spółdzielni, oburziliśmy wysiłkiem, kiedy nie było ludzi i materiałów budowlanych, bez kierownictwa budowy. Tymczasem adaptacja obory na mieszkania nie jest aż tak łatwym przedsięwzięciem jakby się wydawało. Ale zrobiliśmy, i w taki sposób uzyskaliśmy trzy mieszkania rodzinne i pokoje dla 8 pracowników, wyposażone w elektryczną ogrzewanie, łazienki i spiżarnie dla kilku rodzin. Ulokowaliśmy tam 14 zdolnych do pracy ludzi. Za wynajęcie mieszkania płacimy po 1.500 zł, więc należy je szczególnie szanować. Jak to wygląda na co dzień? Jak przedstawiają się te mieszkania po rocznym użytkowaniu przez lokatorów takich jak Andrzej K.? Trzy razy robiliśmy nowe drzwi wejściowe, które każdorazowo były zdeławane. Wszystkie piece akumulacyjne przepalano. Kanalizację kilkakrotnie tak zapchano, że trzeba było rozkręcać rury, aby wydstać przetrzone smatki i brudy. Tyłko z tych przyczyn trzeba było zrezygnować z ubikacji i postawić drewniane wychodki.

Ustawiliśmy też nowy śmietnik, ale wciąż śmiecie wyrzuca się przy drzwiach wychodzących lub przez okna. W łazience panie stały bałagan i cuchnie gnój. Ściany, choć były w tym okresie kilkakrotnie malowane są porywane różnymi esami-florami. Wszystkie drzwi wejściowe do pokoi rozwalały w wielu oknach brak sztycy, nigdy nie zamiatają się, ani nie myje korytarza. Za to bardzo często uraża się burdy plackie, zakłócając spokój rodzinom z małymi dziećmi, w których prawie zawsze Andrzej K. biera udział. Szkodzą się tu różne meble społeczne z zewnątrz. A przecież Andrzej K. jest prawowitym mieszkańcem tego hotelu, a więc i współodpowiedzialny za to co się w nim dzieje!

Przejmując pretensje kierownictwa stwierdzono, że zdeławiał on zaczął od przepięty, rozwalili drzwi obory, jego kawalerska jazda ciągnikiem powoduje często awaryjne remonty. A dalej dopisywanie sobie nieprawdnie do kart pracy czynności, których w rzeczywistości nie wykonywał.

Przy tym wszystkim osiągnął rekordowy zarobek roczny ponad 100 tys. zł. Jego „lojalni” kolezdy usiłują u mnie wyproszyć uchylenie uchwały o jego wypowiedzeniu z członkostwa. Ja sądzę, że Andrzej K. słusznie postąpił odchodząc, bo pewnie sam zrozumiał, że jego stosunek członkowski jest wyrażną pomysłką.

Dlaczego tak się stało, że Andrzej K. skądinąd członkiem bardzo pracowity i wydajny, zaczął postępować chyba wbrew sobie? Możemy sobie otwarcie powiedzieć, że kierownictwo, konkretnie personel techniczny, którym podlegał, poprzez swą tolerancję do kolejnych jego wykroczeń wywołało w nim samym głębokie przekonanie, iż postępuje słusznie.

Powszechnie wiadomo, że Andrzej K. codziennie dopisuje sobie rozładunek obornika, nawet gdy wyrzucał mechanicznie, ale nikt nie sprawdzał jego jakości pracy — i jej ilości na kartach pracy, nikt nie kontrolował stanu konserwacji ciągnika, nikt nie karcił jego postępków. Koledzy po kielisku kryją to wszystko. A postępek o długim czasie ktoś się dopatrzył, że coś tu z tym nie gra i chciałby go naprowadzić na drogę uczciwości, Andrzej K. zdążył się przyzwyczaić do niernormalności jako normalności.

Tu dochodzimy do klasycznego konfliktu między postawą moralną pracownika, tolerancją jego błądów przez nadzór techniczny i rację stanu spółdzielni. Dlaczego tego rodzaju konflikty przez długi czas musiały być ukrywane? Dlaczego zwierzchnicy nie likwidowali tych zjawisk na co dzień, dlaczego doszło aż do eliminacji człowieka, zamiast zmiany jego postawy.

W tym muszę widzieć swój obowiązek nie tylko kierownicy, muszą to robić jego najbliżsi przełożeni, współpracownicy, choć wszyscy ci są zainteresowani afirmatywną postawą wobec dobrej roboty i zdrowym stosunkami między ludźmi. Tego, niestety, nie robimy, bo chcemy być dobrzy, miłi, iechne nas pochlebstwo, zresztą tak jest o wiele wygodnie. Skutki takiego postępowania zawsze prowadzi do konfliktów wewnętrznych i zakłócania dobrej pracy. Łagodzone, w późniejszym terminie wybuchają z podwójną energią i wtedy często jest już za późno do ich bezwzględniejszego naprawienia. Jest to podwójna szkoldliwość; dla tego, który źle postępuje i dla tych, którzy to go tolerują.

Sam też nie jestem bez winy. Nie dość często i w sposób nerwowy konsultuję w/w sprawę z niedoświadczoną i młodą kadra. Za mało skutecznie koordynuję prace działów produkcji. Analizujemy skutki zażądań, zamiast przez właściwą kontrolę i trafne dyspozycje zapobiegać przyczynom ich powstawania, bo wiadomo, wygodniej szukać u kogoś przyczyni niepowodzeń jak likwidować ich źródła w zarodku.

Fot. Piotr Sawicki

Zakład pracy zawsze był i będzie zakładem produkcyjnym, ale musi być również coraz mocniejszym ogniwem w procesie wychowania, a więc i rozwoju kultury.

chowawczych i kulturalnych w wybranych zakładach pracy. Sondażu takiego — wnioskowano — mogłoby dokonać studenci Filii UW oraz Zaozeczne Studium Oświaty i Kul-

## KLUB WIEDZY O PRACY

Każdy zakład pracy, duży czy mały, nie jest odosobniony w swoim dążeniu do tych celów. Koordynacja i inspiracja zakładowej działalności ideowo - wychowawczej i kulturalno - oświatowej zajmują się związki zawodowe. Tam przede wszystkim należy szukać wsparcia i pomocy, gdy zawiądują własne sily.

Na wielu naradach w województwie białostockim padły propozycje, by utworzyć jedyną na wspólnie przedstawicielstwo do wymiany doświadczeń, wypracowania wniosków po to, by zaktywizować procesy wychowawcze w zakładach pracy, a działanie uczynić bardziej skutecznym.

Mówiono też o potrzebie podjęcia badań empirycznych stanowisk pracy, ogłoszenia konkursu na prace magisterskie z zakresu tematyki podjętej przez Klub oraz organizacji sesji naukowej na temat roli zakładu pracy w kształtowaniu postaw ideowo - wychowawczych.

- \* prowadzeniu sondaży socjologicznych, pedagogicznych, psychologicznych nad rolą środowiska pracy w kształtowaniu osobowości pracowników,
- \* organizacji pracy w przedsiębiorstwie,
- \* sposobach i formach kierowania zespołami pracowniczymi,
- \* polityce socjalnej i działalności komórek analiz społecznych,
- \* działalności ideowo-wychowawczej w zakładzie pracy,
- \* adaptacji społeczno - zawodowej,
- \* systemie ocen pracowniczych,
- \* wychowawczych aspektach współzawodnictwa pracy, racjonalizacji i wynalazczości.

Padły też pierwsze wnioski, dotyczące praktycznej działalności Klubu. Proponowano m.in. dokonać rozeznania problemów społeczno - wychowawczych i kulturalnych w wybranych zakładach pracy. Sondażu takiego — wnioskowano — mogłoby dokonać studenci Filii UW oraz Zaozeczne Studium Oświaty i Kul-

Powołanie przy WRZZ w Białymstoku Klubu Wiedzy o Pracy Ludzkiej pozwala rokować nadzieje, że stanie się on autentycznym ciałem doradczym i opiniotwórczym w rozwiązywaniu wielu problemów zakładów pracy.

(CH)

### LICZBA MIEJSC W ŻŁOBKACH

1976-87,1 tys.



1977-91,8 tys.

Fot. — CAF

# Zaraz po mamusi

To nie była typowa lekcja wychowania społeczno-moralnego dla pięcioletków w Przedszkolu nr 25; poza poprawnością formułowania zdań w języku ojczystym, miała nauczyć szacunku dla damskiej części naszego społeczeństwa, która po rozlicznych obowiązkach zawodowych i domowych musi znaleźć i znaleźć czas na trochę ciepła dla nich — swoich pociech. Lekcja ta miała także uświadomić maluchom, że istnieją zawody niejako przypisane do ich dzieciństwa.

Pytanie na ten temat sprawia dzieciom mały kłopot. Jeśli wąpiłności. Pomocnicze pytania ułatwiają sprycyzowanie odpowiedzi, choć w niektórych kontekstach: — Zaraz po mamusi najwolniej się nam opiekują pani w przedszkolu.

I zawsze jest to pani, bo im mężczyźni jakos nie podejmują się edukacji dziecięcej przed okresem szkolnym. Nie jest to sprawa uprzedzeń. Funkcja wychowawczyń przedszkolnej wymaga właśnie osobowości kobiecej: cierpliwości, wyrozumiałości i uczuć — prawnie macierzyńskich; ponadto wszechstronnie rozumiejącą opiekę wychowawczą i dydaktyczną. Okres dzieciństwa na obfite znaczenie w procesie kształtowania osobowości człowieka, wówczas bowiem kry-

talizują się postawy, zainteresowania i umiejętności przyszłych członków społeczeństwa socjalistycznego. Ale proces wychowawczy przedszkolaka nie przebiega gładko, bowiem nie da mu się niczego, a przynajmniej niewiele, przekazać przy pomocy samych słów, ponieważ i aparat pojęciowy ma jeszcze zbyt wąty, i jego uwaga nie podlega rygorom świadomej koncentracji. Dlatego nauczanie ma formę zabaw i to zabaw dostosowanych do poziomu wiedzy i kierunku zainteresowań dzieci. A nie jest to wcale łatwe, ponieważ wyzszy one z niedojrzałych środowisk rodzinnych i różnią się nie tylko poziomem umysłowym, ale także wrażliwością układu nerwowego. Aby zatem trafić do każdego wychowanka, należy mu stworzyć nie tylko ciepłą i spokojną atmosferę w przedszkolu, lecz poznać jego indywidualne inklinacje i kłopoty.

Nietrudno jest w ciągu miesiąca zapoznać się z imionami ponad czterdzieści maluchów; nietrudno w ciągu następnego miesiąca zgłębić psychikę jej członków. Jak natomiast w tym samym czasie wszystkim to opowiedzieć w przypadku 220 wychowanków?

Te zaskakujące sztuki posiada pani Stanisława Jeglińska, kierująca Przedszkolem nr 25 w Białymstoku. Wieloletnie zdarzało się, że właśnie ona — zaimowała wychowawczyni — informowała rodziców o szczegółach przedszkolnego życia maluchów z różnych grup, a na zajęciach podpowiadała dzieciom, w jakich zawodach pracują ich mamusie. Nie jest to sprawa wolelonej pracy i specjalnego treningu pamięci. Miłość i troska kładą pani Jeglińskiej interesować się losem każdego dziecka.

— Nie potrafię siedzieć spokojnie, jeżeli gdziekolwiek usłyszę płacz dziecka — mówi pani dyrektor. — I zawsze tak ze mną było, dlatego wybrałam ten za-

## Prawnik informuje

### Kompetencje rady nadzorczej oddziału ZUS

Czy rada nadzorcza, rozpatrując składek nadzorcza oddziału ZUS, może zmienić decyzję o przyznaniu świadczeń wyższych niż ustalono w decyzji. Co jednak stanie, jeżeli rada nadzorcza, rozpatrując takie odwołanie, dojdzie do przekonania, iż zaskarżona decyzja ustala prawo do świadczeń, które zainteresowanemu nie przysługują, lub w kwocie wyższej niż się należy? Takiej właśnie sytuacji dotyczy pytanie czytelnika.

z dnia 30 grudnia 1974 r. w sprawie odwołania od decyzji rentowej oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, może zmienić zaskarżoną decyzję na niekorzystną odwołującemu się? — zapytuje Czytelnik z Białegostoku.

Jest oczywiście, że nikt nie odwołuje się od decyzji dla siebie korzystnej. Jeśli wnosi odwołanie, domaga się przyznania świadczeń wyższych niż ustalono w decyzji. Co jednak stanie, jeżeli rada nadzorcza, rozpatrując takie odwołanie, dojdzie do przekonania, iż zaskarżona decyzja ustala prawo do świadczeń, które zainteresowanemu nie przysługują, lub w kwocie wyższej niż się należy? Takiej właśnie sytuacji dotyczy pytanie czytelnika.

Odpowiadamy na nie twierdząco. Rada nadzorcza oddziału ZUS może zmienić decyzję rentową także na niekorzystną odwołującemu się. Może również orzec ponad żądanie zgłoszone w odwołaniu. Nie może tylko rozstrzygnąć o rozszerzeniu, co do których oddział ZUS nie wydał decyzji w tych ramach przedmiotowych rada nadzorcza, wydając orzeczenie o skutkach odwołania od decyzji oddziału ZUS, władza jest zaskarżoną decyzję zatwierdzić lub zmienić albo ją uchylić i wskazać sprawcę ponownego rozpatrzenia. Tak określa kompetencje rad nadzorczych rozporządzenie Rady Ministrów ZUS.

### Renia wypadkowa a zatrudnienie

Jak wiadomo, osoba pobierająca rentę inwalidzką z tytułu wypadku przy pracy może po osiągnięciu wieku emerytalnego ograniczeń co do jego rozmiaru wysokości zarobków, nie tracąc przez to uprawnień do pobierania renty. Czy takie same możliwości ma osoba, która otrzymuje rentę inwalidzką z tytułu wypadku w drodze do pracy lub z pracy? — zapytuje Czytelnik.

na) z tytułu wypadku przy pracy jak i renta z tytułu wypadku w drodze do pracy lub z pracy. W odniesieniu do tej ostatniej renty wynika to z przepisu art. 40 ust. 3 ustawy z dn. 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. nr 20, poz. 105). Przepis ten, dotyczący rent i jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadku w drodze do pracy i z pracy stanowi, że świadczenia przysługują na warunkach i w wysokości określonych przepisami tej ustawy, tj. przepisami dotyczącymi wypadków przy pracy (zm)



**Spółem**  
**WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW w Białymstoku**  
 ODDZIAŁ w SOKÓŁCE  
**organizuje**  
 w dniach 23-25 marca 1978 roku  
**KIERMASZ WYROBÓW GARMAŻERYJNO-GIASTKARSKICH**

w:  
 ► kiosku przy Rynku Kościuszki (obok Sokólskiego Ośrodka Kultury)  
 ► restauracji „Relaks” przy Placu Kilińskiego w godzinach 10-18.

**w godzinach 10-18**  
**ŻYCZYMY UDANYCH świątecznych zakupów**

K 941-1

**NA ŚWIĄTECZNY STÓL**  
**Spółem** ODDZIAŁ BIAŁYSTOK  
**ORGANIZUJE**  
 w dniach 24-25.III.78 r. w godz. 10-18

► **KIERMASZE WYROBÓW GARMAŻERYJNYCH** w następ. zakładach:  
 — jadłodajnia „Turoblanka”  
 — restauracja „Pod Sosnami” w Czarnej Białostockiej

► **KIERMASZE WYROBÓW CUKIERNICZYCH** w następ. zakładach:  
 — kawiarnia „Stylowa”  
 — bar „Podlasie”  
 — bar „Murzynek”  
 — restauracja „Pod Sosnami” w Czarnej Białostockiej

► **SPRZEDAŻ WYROBÓW GARMAŻERYJNYCH** na indywidualne zamówienia konsumentów zgłaszane w dniach 17-18.III.78 r. w następ. zakładach:  
 — restauracja „Romantyczna”  
 — restauracja „Nowoczesna”  
 — restauracja „Astoria”

► **SPRZEDAŻ WYROBÓW CUKIERNICZYCH** na indywidualne zamówienia konsumentów zgłaszane w dniach 17-18.III.78 r. w następ. zakładach:  
 — kawiarnia „Stylowa” — bar kawiarnia „Podlasie”  
 — kawiarnia „Kowieńska” — kawiarnia „Elida”

W DNIU 25 MARCA 78 r.  
**ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!** k 966-1

**Spółem** WSS w Suwałkach  
**ZAPRASZA P.T. Klientów**  
 na **PRZEDŚWIĄTECZNE KIERMASZE**  
 — ciast, wyrobów garmazeryjnych i owoców  
 do swoich sklepów i zakładów gastronomicznych

**W DNIACH 23-24-25.III.1978 r.**  
**ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!** K 1002-0

Rejon Energetyczny w Łapach przeprasza odbiorców za przerwy w dostawie energii elektrycznej w następujących miejscowościach: Juchnowiec Kościelny, Rumejki, Wólka Białostocka, Janowiczki wieś i kolonia oraz Kiewinowo kolonia w dniu 29.03.78 r. w godz. 8 do 17. Powyższe przerwy spowodowane są przegładem urządzeń energetycznych. Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny Łapy tel. 201. K 972-1

**W LOTERII PIENIĘŻNEJ Błyskawica**  
 LOSY W KIOSKACH RUCH

*Co trzeci los wygrywa!*

K 778-0

**SAMOCHOBY**

„SYRENA” 105 — sprzedam. Goldap, ul. Górna 1/25. p 272-00  
 „SYRENA” 104 — sprzedam. Olecko, Grunwaldzka 16 m. 1 (po szesnastej). p 297-1  
 SAMOCHOBY „Syrana” p 313-1  
 sprzedam. Giżycko, Wilanowska 4/11, tel. 35-24. p 323-1  
 SAMOCHOBY „Skoda” 100 MB silnik po remoncie kapitalnym — sprzedam. Zgłoszenia kierować: Jan Baluta, 11-606 Budry. p 287-0

„ZASTAWA” 1100 p (rok produkcji 1976) — sprzedam. Jerzy Kanoza, w. Serski Las, 18-306 Sucha Rzeczka. p 303-0  
 „WARSZAWA” M-20, na chodzie — tania sprzedam. Wiadomość: Zambrów, Grunwaldzka 11 m 31 (po godz. 17). p 297-1  
 „WARSZAWA” 223 górnazaworowa (rok 1972) — sprzedam. Zam. Stosne, 19-421 Stosne, woj. suwalskie. p 302-0  
 SAMOCHOBY „Zuk”, stan dobry — sprzedam. Wiadomość: Augustów, Kasztanowa 24 (po godz. 18). p 289-1

**SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH W PISZU**, ul. Wojska Polskiego 11 ogłasza I PRZETARG OGARNICZONY na sprzedaż samochodu „Star” A-25, nr podwozia 100007, nr silnika 32271, rok produkcji 1967. Cena wywoławcza 51.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 4 kwietnia 1978 roku o godz. 10 w biurze spółdzielni. Pojazd można oglądać codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 10 do 14 w Zakładzie Usług Mechanizacyjnych w Jagodnem k/Pisza. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu w SOP w Pisz lub na konto Nr 879130-5207 w BGŻ w Giżycku. W przypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu — II przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 13. Wadium wpłacone na I przetarg zachowuje swoją ważność na II przetarg. Cena wywoławcza II przetargu zostanie obniżona o 50 proc. Spółdzielnia nie odpowiada za wady sprzedanego pojazdu i zastrzega sobie prawo nieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 791-1

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia  
**MARIU KURZAC**  
 z powodu śmierci **Matki**  
 składają:  
 Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy Przedsiębiorstwa Handlu Sprzętem Rolniczym „Agroma”. k 989-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**Ob. LEONARDZIE SZUBZDA**  
 Dyrektorowi Zespołu Szkół Zawodowych w Sokółce  
 z powodu zgonu **Ojca**  
 składają:  
 Rada Pedagogiczna, pracownicy, Komitet Rodzicielski i młodzież ZSZ w Sokółce. k 991-1

Wyrazy głębokiego współczucia Wiceprezosa  
**FELIKSOWI STOPNICKIEMU**  
 z powodu śmierci **Teściowej**  
 składają:  
 Zarząd, Rada Zakładowa i pracownicy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Puńsku. k 1003-1

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia  
**TERESIE MIECHOWICZ**  
 z powodu tragicznej śmierci **Siostry HELENY LUL**  
 składają:  
 Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy PTSE „Transbud — Białystok”. k 1006-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**HELENI OSIPIUK**  
 z powodu zgonu **Ojca**  
 składają:  
 Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy Powszechnej Agencji Handlowej ZUB w Białymstoku. k 1005-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**Rodzinie**  
 z powodu tragicznej śmierci pracownicy SDH „Central”  
**Kol. ŁUCZKI KOWALCZYK**  
 składają:  
 Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa oraz pracownicy „Spółem” WSS Oddział w Białymstoku. k 1001-1

Wyrazy szczerego współczucia  
**Kol. ALEKSANDROWI MARKIEWICZOWI**  
 z powodu zgonu **Matki**  
 składają:  
 Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy ZPr „Pasmanta” w Białymstoku. k 1013-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**Rodzinie**  
 z powodu tragicznej śmierci pracownicy SDH „Central”  
**Kol. HELENY LUL**  
 składają:  
 Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa oraz współpracownicy „Spółem” WSS Oddział w Białymstoku. k 1013-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**Kol. WIESŁAWIE ORZÓL**  
 z powodu śmierci **Ojca**  
 składają:  
 Rada, Zarząd i współpracownicy Spółdzielni Inwalidów „Razem” w Łomży. k 1012-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**Kol. WIECZESŁAWOWI SAMSONIKOWI**  
 z powodu zgonu **Matki**  
 składają:  
 Dyrekcja, Rada Zakładowa i Oddziałowa oraz pracownicy OBM przy WZSR „Samopomoc Chłopska” ZIIB w Białymstoku. k 1009-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**Rodzinie**  
 z powodu śmierci **WACŁAWA SZNAJDERA**  
 składają:  
 Członkowie Klubu Mistrza przy Fabryce Przyrządów i Uchwytów w Białymstoku. g 1203-1

Wyrazy szczerego współczucia  
**Kol. LUCJANOWI GUZIAKOWI**  
 z powodu zgonu **Ojca**  
 składają:  
 współpracownicy Wydziału KW MO w Łomży. g 1191-1

Wszystkim, którzy wyrazili współczucie, okazali pomoc oraz wzięli udział w pogrzebie naszego drogiego Ojca i Dziadka  
**JANUSZA ROGALIŃSKIEGO**  
 serdeczne podziękowania składa **rodzina.** k 1189-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**Kol. ANDRZEJOWI KUPIŃSKIEMU**  
 zawodnikowi sekcji piłki nożnej z powodu śmierci **Ojca**  
 składają:  
 Zarząd, pracownicy Klubu oraz zawodnicy sekcji piłki nożnej MRSB „Jagiellonia”. k 1017-1

Dnia 14 marca 1978 roku zmarł  
**Kol. BERNARD BARANOWSKI**  
 st. księgowy Zakładu Ogrodnictwa PGR Knyzyn.  
 Wyrazy głębokiego współczucia **Rodzinie**  
 składają:  
 Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP oraz pracownicy PGR Knyzyn. k 1016-1

Wyrazy szczerego i serdecznego współczucia  
**Kol. EWIE MUDEL**  
 z powodu zgonu **Ojca**  
 składają:  
 Dyrekcja, OOP, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Białymstoku. k 1014-1

Wyrazy głębokiego i szczerego współczucia **Rodzinie**  
 z powodu zgonu **FELIKSA PRZEWOŻNEGO**  
 byłego pracownika naszego zakładu  
 składają:  
 Dyrekcja, OOP, Rada Zakładowa oraz współpracownicy WSMlecz — Zakładu Obrotu Towarowego w Białymstoku. k 993-1

Wyrazy głębokiego współczucia **Żonie i rodzinie**  
 z powodu zgonu **Kol. FRANCISZKA PÓLTORAKA**  
 składają:  
 Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Białymstoku. k 990-1

**PRACA**

POTRZEBNA opiekunka do 3-letniego dziecka — od zaraz. Warunki bardzo dobre. Białystok, Aleja 1 Maja 4 m. 60. g 1206-1  
 POTRZEBNA pomoc do dziecka. Warunki bardzo dobre. Białystok, Wasilkowska 41/31. g 1165-1  
 PRZYJMĘ pracownika ze znajomością mechaniki pojazdowej i spawalnictwa. Białystok, ul. Stoleczna 2, tel. 277-00 Malinowski. p 298-1  
 MISTRZ murarski z uprawieniami oczekuje ofert pod nr 1163 Biuro Ogłoszeń. g 1163-0

**LOKALE**

M-3, własność, komfortowa, II piętro, średnie — sprzedam. Wiadomość: Stanisław Kaminski, Elk, Wojska Polskiego 46A m. 38. p 285-1  
 POKÓJ z kuchnią, wygodny, IV piętro w Białymstoku zamienie na podobny (obowiązkowo na piętrze) w Białymstoku lub innym mieście. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1167. g 1167-1

**ROZNE**

STRZYŻY i modeluje pudelki. Białystok, tel. 322-64. Stanisława Kijak. g 1023-1  
 WILCZURA (suka 10 miesięcy) — sprzedam. Augustów, Klubowa 16. p 304-1  
 14 tysięcy sadzonek chrzanu — sprzedam. Tarasiewicz, Pastki 20, poczta Siemianówka, gm. Narewka. p 273-1  
 POMIDORY, chryzantemy — sprzedam sadzonek. Karwowski, ul. Wysoki Stoleczki 75. g 1173-0  
 SPRZEDAM: trąbkę „Wah-Wah”, wibrato, telewizor samochodowy. Kupię organy. Ciechanowiec, Łomżyńska 11. p 283-1  
 KUPIĘ motocykl od 500 ccm, najchętniej z wozkiem. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 1164. g 1164-0  
 MŁOCARNIE wramiankę — 7, snopowizankę WC-5, stan bardzo dobry — sprzedam. Edward Smola, zam. Dziubiele, woj. suwalskie. p 292-0  
 DOM drewniany, dwurodzinny, plac, budynek gospodarczy — sprzedam. Wiadomość: Karwowski, Białystok — Starosielce, ul. Olejniczaka 31. p 296-1

**UWAGA ROLNICY**

— PLANTATORZY „CENTRALI NASIENNEJ”  
**BIALOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO NASIENNE „CENTRALA NASIENNA”**  
**powiadamia, że**  
**skup nasion rolniczych ze zbiorów 1977 r. prowadzony będzie**  
 na terenie województw: białostockiego, tomżyńskiego i suwalskiego  
**tylko do 31 marca bieżącego roku.**  
**Po tym terminie magazyny CN skupu nasion prowadzić nie będą.**  
**ZARZĄD BPN „CENTRALA NASIENNA” w BIAŁYMSTOKU**  
 K 995-1

**KOMUNIKAT PKP**

W związku ze wzmocnionymi przejazdami podróźnymi w okresie Świąt Wielkiej Nocy zostają uruchomione dodatkowe pociągi pasażerskie jak niżej:

- Pociąg osobowy relacji Warszawa Wschodnia — Białystok w dniach od 23 do 28 marca 1978 roku włącznie Warszawa Wschodnia odjazd godz. 8,02; Białystok przyjazd godz. 11,35;
- Pociąg osobowy relacji Białystok — Warszawa Wschodnia w dniach od 23 do 28 marca 1978 roku włącznie Białystok odjazd godz. 15,00; Warszawa — Wschodnia przyjazd godz. 18,31;
- Pociąg pośpieszny „Wigry” relacji Gliwice/Kraków — Warszawa Centralna - Warszawa Wschodnia — Białystok kursuje 23/24 i 25/26 marca 1978 roku, Gliwice odjazd godzina 17,15; Kraków Główny odjazd godzina 19,20, Warszawa Centralna odjazd godzina 2,05, Warszawa Wschodnia odjazd godzina 2,17, Białystok przyjazd godzina 5,30.
- Pociąg pośpieszny relacji Białystok — Warszawa Wsch. — Warszawa Centralna — Kraków/Gliwice kursuje w dniach 24/25 i 27/28 marca 1978 r., Białystok odjazd godz. 23,08, Warszawa Wschodnia odjazd godz. 2,32, Warszawa Centralna odjazd godz. 2,39, Kraków Gł. przyjazd godz. 8,00, Gliwice przyjazd godzina 10,01.
- Przywraca się do kursowania pociąg pośpieszny relacji Wrocław Gł. — Białystok na odcinku Olśztyna Gł. — Białystok od dnia 22/23 marca 1978 r. do dnia 28/29 marca 1978 r. Pociąg ten w tym okresie będzie kursował od Olśztyna Gł. przez Czerwonkę, Korsze, Giżycko, Elk do Białegostoku, Giżycko odjazd godzina 6,40, Elk przyjazd godzina 8,22 odjazd 8,27, Grajewo odjazd godzina 8,49, Mońki odjazd godzina 9,29, Białystok przyjazd godzina 10,21.
- Przywraca się do kursowania pociąg pośpieszny relacji Białystok — Wrocław Gł. na odcinku Białystok — Olśztyna Gł. na okres od 23/24 do 29/30 marca 1978 r. W tym okresie czasu pociąg będzie kursował przez Elk, Giżycko, Korsze, Czerwonkę, odjazd z Białegostoku godzina 19,38, Mońki odjazd godzina 20,30, Grajewo odjazd godzina 21,10, Elk przyjazd godzina 21,36, odjazd 21,42, Giżycko przyjazd godzina 23,20, odjazd 23,25.
- Pociąg pośpieszny „Hańcza” relacji Warszawa Zachodnia — Białystok w dniach od 23 marca 1978 r. do dnia 28 marca 1978 r. będzie kursował do Suwałk, Białystok odjazd godzina 8,49, Suwałki przyjazd godzina 11,58 oraz z powrotem w tym samym okresie odjazd z Suwałk godzina 16,15, Białystok przyjazd godzina 19,42 odjazd 19,55. k 1038-1

Zakład Energetyczny Rejon Białystok przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwy, które wystąpią:  
 — w dniach 28-29.03.78 r. w godz. 7-15 w Książynie i Horodnianach;  
 — w dniach 29-31.03.78 r. w godz. 7-15 w Wasilkowie;  
 — dnia 29.03.78 r. w godz. 7-17 w Tanczy Dolnej;  
 — dnia 30.03.78 r. w godz. 8-17 w miejscowości Julanka, Barczewo k. Michałowa, kol. Barczewo, Ciwonutki I, II, III, Kuchnia I, Kuchnia Koltnik, Gorbach Kuchnia, Juszkowy Gród;  
 — dnia 31.03.78 r. w godz. 8-17 w miejscowości Leonowice, Bachury, Gorbary-Rudnia i Botryki II i kol. Szymbki;  
 — dnia 1.04.78 r. w godz. 8-14 w Tanczy Górnej.  
 Przerwy spowodowane są remontem urządzeń energetycznych. K 974-1

Dnia 17 marca 1978 roku zmarł  
**Tow. Wacław Sznajder**  
 długoletni wozowiec pracownik PPU „Ponar-Biał” odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi. W Zmarłym traciemy zaangażowanego działacza, pracownika cieszącego się ogólną sympatią i szacunkiem — Kolegę i Przyjaciela. Wyrazy głębokiego współczucia pograżonym w smutku i żalobie **ŻONIE I DZIECIOM**  
 składa:  
 Wojewódzka Spółdzielnia Mieczarska w Suwałkach. K 999-1

Dnia 17 marca 1978 roku zmarł  
**Tow. Wacław Sznajder**  
 długoletni wozowiec pracownik PPU „Ponar-Biał” odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi. W Zmarłym traciemy zaangażowanego działacza, pracownika cieszącego się ogólną sympatią i szacunkiem — Kolegę i Przyjaciela. Wyrazy szczerego współczucia **RODZINIE**  
 składają:  
 Dyrekcja i Samorząd Robotniczy PPU „Ponar-Biał” w Białymstoku. K 1000-1

# Wiosenne porządki tuż, tuż... Na wysoki połysk? — ależ tak!

Stolica województwa nie prezentuje się najlepiej po minionej zimie. Wszędzie pełno błota, brudu, różnego rodzaju śmieci dotąd przykrytych przez śnieg. Na trawnikach, zieleńcach, kwietnikach wydeptane „skrótory” — także ślady zimy. Próżno szukać porządków na osiedlach, posesjach prywatnych i należących do zakładów pracy.

Tymczasem wiosna już „puka do drzwi”. Czy ma ona być takim samym zaskoczeniem, jak dla MPO pierwsze opady śniegu? Miejsmy nadzieję, że nie. W końcu to ten utworzony w końcu stycznia br. zespół koordynacyjny — kontrolny — pod kierownictwem Białostockiego, na którego czele stoi dwóch wiceprezydentów, uzbrojony w program porządkowania miasta w roku bieżącym.

Głównym zadaniem w najbliższym czasie jest usunięcie wszelkich brudów i śmieci, uporządkowanie ulic, posesji i parków. Określone, konkretne zadania otrzymały już Zarząd Budynków Mieszkalniowych, zarządzenie mieszkalniowe, zarządzenie mieszkalniowe, zarządzenie mieszkalniowe, zarządzenie mieszkalniowe.

Studenci Politechniki wzięli w tym roku pod opiekę obywatelską teren „Parku Lesnego”. Zobaczymy, jak się spora. Zapewne lepiej niż zimą. Do akcji odwołania — jak nas poinformował wiceprezydent miasta, Tadeusz Narębski — zgłosiło się zaledwie kilka osób i cały przygotowany sprzęt trzeba było odstawić. Najwięcej kłopotów spra-



Tylkościsłe domki, po przejściu gruntownej kuraacji odmalowanej wyglądają, jak za czasów swej dawnej świetności.  
Fot. R. Steńko — CAP

## Z UKOSA Król szos

Dworzec przy Jurowieckiej. Autobus do Hajnówki na osmą nie ma. „Autobus do Zambrowa nie wrócił z trasy” — słyszę, „Autobus do Tykocina, Kruszyń, Krynek odjadą z opóźnieniem” — słyszę. Jest dziewięć marca i może kierowcy zaspali po wczorajszym. Mija godzina, o kursie do Hajnówki megafon milczy. Przypytujemy na jedynego do „Cechowej”.

O dziewięć piętnaście — w drogę. Na Nowowarszawskiej korek. Drogowcy ustawili barierę na pół ulicy i coś tam bez pośpiechu latają. Samochody stoją, kierowcy klną. Władza miejska omawia plany modernizacji dróg. Plany, sam słyszałem, są dobre. Za rogatkami, a przed Profasami, znowu postój. Przed skrokiem drogi leży potężna wierzba. Miała paść na pole, ale chłopcy w pomarańczowych kurtkach, czy że obliczył wiatr, czy siekiertki stepili w Dniu Kobiet, i wierzba padła, gdzie pada. Robniczy obcinają drzewo gąziami, a z samochodów wysypali się kibice. Bardzo się podoba drwalom zainteresowanie ich pracą. Pokrzykiują z ochotą. Taki to jest więcej taniec dwa na jeden, niż roboty. Samochody stoją. Jest dziesiąta. Powinno nam dojechać do Hajnówki, jestem w Protasach. Jakbym miał samochód, mógłbym chociaż intymnie pogawędzić z pasażerem, na przykład — dużą blondyną. (akr)

## Powiedzieli nam: Dowozy w „kratkę”

Stanisław O. ze wsi Krasne Małe (gmina Jasionówka):  
— Od około dwóch tygodni źle jest z dowożeniem dzieci do Gminnej Szkoły Zbiorczej w Jasionówce. Odbywa się o „w kratkę”. Dzieci mają 8-10 km w jedną stronę. Dobrze jest, jeśli traktor z przyczepą szkolną zawiezie dzieci rano, bo z powrotem to zadzioko. Czekają one na autobus do godz. 16.20 (lekcje kończą się o godz. 13 lub 14) lub wracają pieszo. W piątek, 17 bm, pogoda była fatalna — ulewny deszcz ze śniegiem. Dużo dzieci wróciło do domów pieszo doszczętnie przemoczonych.

## Współzawodnictwo pracy

Ostatnio w „Birunie” podłóżone zostały wyniki wewnątrzzakładowego współzawodnictwa pracy za rok ubiegły. Wśród trzynastu działających Brygad Pracy Socjalistycznej najlepszą lokatę w tkalni uzyskała brigada mistrza Juliana Iwanika, a w dzwiarni — mistrza Waldemara Szabłowskiego. We współzawodnictwie młodzieżowych brygad wyskoczył także zwyciężył zespół Anny E-

# Junacka wiosna kulturalna

Junacy z Ochotniczych Hufców Pracy przede wszystkim wypełniają swoje obowiązki codzienne, tzn. budują, murują, zdobywają kwalifikacje zawodowe. Nie zajmują to im jednak całego dnia i czas wolny po pracy wypełniają także działalnością rozrywkową, a niektórzy nawet artystyczną. Na początku bm. w ramach IV Ogólnopolskiej Wiosny Kulturalnej OHP odbył się w Białymstoku eliminacje strzelców, w których uczestniczyło 98 reprezentantów Wojewódzkiej Komendy OHP. Federacji ZSMP z Białej Podlaskiej, Białogostku, Chełma, Lublina, Olsztyna, Ostrołki i Suwałk. W ramach przeglądu zaprezentowano szereg cieka-

## Kioski „Ruchu” w nowej szacie

W tym roku I Oddział Przedsiębiorstwa Wydawniczo-Kolportażowego RSW „Prasa-Książka-Ruch” wymienił na nową i estetyczniejsze kilka wydanych kiosków. Większość placówek „Ruchu” wymieniono lub zmodyfikowano w latach ubiegłych. Odwiezionych będzie ponad 50 kiosków oraz osiem sklepów RSW. Część z nich już do 15 kwietnia, zaś wszystkie najpóźniej do 15 maja. Do końca przyszłego miesiąca oddmowlanych zostanie 30 kiosków w centrum miasta i na dworcach PKP i PKS. (je)

## Ciekawy odczyt

Białostockie Muzeum Wojska zaprasza na odczyt doc. dr hab. Stanisława Aleksandrowicza nt. „Storopolska kartografia ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego”. Odczyt odbędzie się dnia 22. III. 78. r. Początek o godz. 17 w Sali Rycerskiej Muzeum Wojska przy ul. Kilińskiego 7. (bis)



„Miełkie, pachnące wierzbowe barwy to nieomylny znak, że wiosna jednak jest już „za progami”.  
Fot. Archiwum

# RAPTLARZ MIEJSKI W ciuciubabkę baw się z nami

Kierownik Wydziału Handlu i Usług Urzędu Miejskiego w Białymstoku, magistr Michał Burylo bardzo nas (tj. prasę) polubił i zabawia przeuroczo. Przysłał nam z okazji wolnych sobót i okresów przedświątecznych informator handlowy, my je w dobrej wierze drukujemy, a one są tak myjne i grubo nieśdiste, że musimy wszystko odszczekawać i przepszczać czytelników, na łamach własnej gazety zresztą. Otrzymywanie listów to rzecz przeważnie miła, zawsze to ktoś o nas pamięta. Jeżeli jednak listy te walą taranem w podstawę naszej roboty, to my ich oczekujemy ze zjeźzonym włosem i zaschniętym gardłem.

Bo nieraz przychodziło nam sprostować informator handlowy. Ot, choćby dwa ostatnie, dotyczące czasu pracy handlu, usług i gastronomii w wolną sobotę 4 lutego i handlową niedzielę 10 marca. W piśmie Wydziału Handlu U. M. z 13 marca 1978 r. stoi, że zaksią usługowe (...), będą w niedzielę nieczynne. Tymczasem wszystkie punkty usługowe WPHW w województwie białostockim i łomżyńskim były jak najbardziej otwarte. Ale o tym poinformowano już nas w dyrekcji WPHW. Tak się zdawnie składało, że zawsze prostowaliśmy informacje dotyczące placówek WPHW. Wychodzi na to, że albo kierownik Burylo i jego wydział nie lubią WPHW, albo też nie mogą się ze sobą dogadać i ustalić drogi waznego informowania. Drukowania informatorów handlowych nie zaprzestaniemy — idzie wszak o interes czytelników — ale wszelkie informacje z WPHWUMwB opatrzymy bezdzielnym znakiem Lmtd (spółka z ograniczoną odpowiedzialnością). (jm)

## Recenzja Grupa „Exodus”

Ostatnio w białostockim Klubie Rozrywki z godzinnym programem kilkakrotnie wystąpiła ciekawa warszawska grupa „Exodus” kwintet uprawiający muzykę w stylu takich zespołów, jak „Pink Floyd”, „Emerson, Lake and Palmer” czy naszego „SBB”. Każdy, komu te nazwy cokolwiek mówią, orientuje się, że — pomijając potrzebę w każdym przypadku umiejętności muzyczne — jednym z podstawowych warunków powodzenia tejże muzyki jest doskonały sprzęt — („Exodus” po posiada). Brzmienie bowiem odgrywa tu nieposiednią rolę. Zarzykując twierdzenie, że muzycy z „SBB” dysponują o wiele większymi umiejętnościami niż instrumentalści „Pink Floyd”, którzy spory sukces odnieśli dzięki brzmieniu i ciekawym, nietypowym pomysłom aranżacyjnym. A więc jednak nie w każdym momencie wirtuozeria staje się jedyną przyczyną powodzenia. Program grupy „Exodus” skonstruowany jest na podobnie — jak w przypadku wspomnianych zespołów — zasadzie. Godzinna suita składa się z bardzo wielu zróżnicowanych elementów, poprzetylanych często na pra-

wach kontrastu. Interesujące struktury rytmiczne, a także ich realizacja, wskazują na obrytmą pracowitość tego młodego zespołu, który odważył się zaprzęcić muzykę bardzo bliską i znaną wielu odbiorcom. Ale też gatunek ten wymaga obrzytmiej precyzji. Umieszczenie partii, chyba najtrudniejszej — zwłaszcza kiedy występują metra asymetryczne — w największą przeszkodą uniemożliwiającą pełny sukces.

Instrumentalnie więc „Exodus” prezentuje się nieźle, gorzej natomiast z partiami wokalnymi. Bezbarwny głos wokalisty, fatalna dykcja, bełkotliwe teksty (mowa filozofia na domowy użytek), to wszystko sprawia, że wolałbym słuchać wyłącznie instrumentów, z którymi członkowie grupy radzą sobie zupełnie dobrze. Podobnie rzecz ma się z przydatnymi solówkami na syntezatorach; nudnymi, bezbarwnymi, epatującymi jedynie brzmieniem. Organista zespołu to nie Rick Wakeman i tę prostą prawdę warto sobie zawsze wświadomić.

Jedno uszakże jest pocieszające. Ten młody stosunkowo zespół wie, co gra, wie również, co chce osiągnąć i wydaje się, że już wkrótce odniesie zasłużony sukces. Dwa, precyzyjnie zrealizowane nagrania na płytce „Tompress”, można uważać za swego rodzaju optymistyczny zapowiedź.  
JACEK GRÜN

## Uczniowie-spółdzielcy

Spółdzielnia uczniowska „Sezam” w Zasadniczej Szkole Handlowej przy Zespole Szkół Ekonomicznych w Białymstoku to należą do produkujących tego typu placówek na Białostocczyźnie. Istnieje ona już dwudzięć lat i liczy o obecnie 780 członków. Uczniowie zapatrują się w nim w niezbędne artykuły przemysłowe i spożywcze. Pogłębiają także swoją wiedzę praktyczną, z towarzyszeniem, techniki sprzedaży i obrotu bieżącego.

Ostatnio młodsi spółdzielcy podsumowali na walnym zgromadzeniu swój dorobek. Obyro „Sezamu” za 1977 r. wyniosły 342 tys. zł. W tym 216-21 — dyżurnia prowadziła dotychczas w zbiorce makulatury w szkole. Z uzyskanych oszczędności urządzają wycieczki krajoznawcze. Zwiedził m. in. stolicę Czechosłowacji — Pragę. Wplacił także 1 tys. zł na konto NFOP. Niedawno 82 uczniów otrzymało legitymacje członkowskie WSS „Spolem”. Całkowitą działalność „Sezamu” kieruje nauczycielka Helena Błażowska. W składzie uczniowskiego aktywów spółdzielczy wyróżniają się: Irena Naliwko, Elżbieta Hejn i Celina Zaleska. (es)



Nietypowe spojrzenie na ul. Krakowskiej w Białymstoku. Nietypowe, ale przynajmniej Państwo, chyba — bardzo malownicze.  
Fot. J. Podziwowski

Wyraży głębokiego współczucia mgr Krystynie Wojkiewicz z powodu zgonu MATKI  
składała: Kierownictwo, Rada Oddziału, Komitet POP oraz współpracownicy „Warmatu”.  
K 1030-1

## Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU  
Teatr Dramatyczny im. A. Węgrów — w terminie. W sobotę w Teatrze Lalek — nieczynny.  
KINA  
„Pokoje” — „Skryzdelko czy pioska”, prod. franc., panor., kol., godz. 10.20, 13, 15, 17.50 i 20.  
„Ton” — „Gang Olenska wpada w sznur”, prod. USA, kol. (od lat 13), godz. 10.30, 13, 15.30, „Dziele grzechu”, prod. polsk., kol. (od lat 13), godz. 17.45 i 20.  
„Syrna” — „Seczka z Texasu”, prod. USA, kol. (od lat 18), godz. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 (godz. 19 bezans zarezerwowane).  
„Studo” — „Nakermie Kruk”, prod. hiszp. (od lat 18), godz. 10.30, 17.45 i 20.  
„Zwizkowice” — „Od śledztwa wazy”, prod. USA (od lat 18), godz. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20.  
„Spotkanie” — „Popolny”, prod. polk., panor. (od lat 18), godz. 17.  
„Kolejarz” — nieczynny.  
KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM  
Białostocki — „Blekitny płatek” prod. radz.-ameryk.  
Dobrowa Białostocka — „Cenny szabzy”, prod. franc. (od lat 12).  
Hajnówka — „Przepowiednia”, prod. meksyk. (od lat 18).  
Lapy — „Kobieta”, prod. radz. (od lat 15).  
Moi — „Zakret”, prod. polsk. (od lat 15).  
Sobótka — „Historia miłości”, prod. hiszp. (od lat 15).  
Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.  
MUZEA  
od W BIAŁYMSTOKU — Muzeum Okręgowe — Ratusz — nieczynny.

Punkt Muzealny w Supraślu (Palac Opatów) — nieczynny.  
Ekspozycja wewnątrz (Palac w Choroczkach) — czynna w czwartki w godz. 11-17, w niedziele w godz. 11-18. Obowiązuje zgłaszanie wycieczek — tel. 214-73.  
Galeria Róża Alfasa Karnego, ul. Mickiewicza 2 (Arsenal) — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poswiątecznych) w godz. 11-17.  
Muzeum w Tykocinie, ul. Koźła 2 — Oddział Muzeum Okręgowego — czynne we wtorki i soboty w godz. 11-17, w niedziele w godz. 10-16. Wystawy stałe: Galeria głogowskiej; Galeria Zymunta Bujnowskiego; Tradycyjne zajęcia kobiece wjeżdża na Podlasie w XIX w. Obowiązuje zgłaszanie wycieczek co najmniej na 2 dni przed zwiedzeniem — tel. 82-528.

## RADIO PROGRAM I

Wiedomości: 6.00, 6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30, 9.00, 9.30, 10.00, 10.30, 11.00, 11.30, 12.00, 12.30, 13.00, 13.30, 14.00, 14.30, 15.00, 15.30, 16.00, 16.30, 17.00, 17.30, 18.00, 18.30, 19.00, 19.30, 20.00, 20.30, 21.00, 21.30, 22.00, 22.30, 23.00, 23.30, 24.00, 24.30, 25.00, 25.30, 26.00, 26.30, 27.00, 27.30, 28.00, 28.30, 29.00, 29.30, 30.00, 30.30, 31.00, 31.30, 32.00, 32.30, 33.00, 33.30, 34.00, 34.30, 35.00, 35.30, 36.00, 36.30, 37.00, 37.30, 38.00, 38.30, 39.00, 39.30, 40.00, 40.30, 41.00, 41.30, 42.00, 42.30, 43.00, 43.30, 44.00, 44.30, 45.00, 45.30, 46.00, 46.30, 47.00, 47.30, 48.00, 48.30, 49.00, 49.30, 50.00, 50.30, 51.00, 51.30, 52.00, 52.30, 53.00, 53.30, 54.00, 54.30, 55.00, 55.30, 56.00, 56.30, 57.00, 57.30, 58.00, 58.30, 59.00, 59.30, 60.00, 60.30, 61.00, 61.30, 62.00, 62.30, 63.00, 63.30, 64.00, 64.30, 65.00, 65.30, 66.00, 66.30, 67.00, 67.30, 68.00, 68.30, 69.00, 69.30, 70.00, 70.30, 71.00, 71.30, 72.00, 72.30, 73.00, 73.30, 74.00, 74.30, 75.00, 75.30, 76.00, 76.30, 77.00, 77.30, 78.00, 78.30, 79.00, 79.30, 80.00, 80.30, 81.00, 81.30, 82.00, 82.30, 83.00, 83.30, 84.00, 84.30, 85.00, 85.30, 86.00, 86.30, 87.00, 87.30, 88.00, 88.30, 89.00, 89.30, 90.00, 90.30, 91.00, 91.30, 92.00, 92.30, 93.00, 93.30, 94.00, 94.30, 95.00, 95.30, 96.00, 96.30, 97.00, 97.30, 98.00, 98.30, 99.00, 99.30, 100.00, 100.30, 101.00, 101.30, 102.00, 102.30, 103.00, 103.30, 104.00, 104.30, 105.00, 105.30, 106.00, 106.30, 107.00, 107.30, 108.00, 108.30, 109.00, 109.30, 110.00, 110.30, 111.00, 111.30, 112.00, 112.30, 113.00, 113.30, 114.00, 114.30, 115.00, 115.30, 116.00, 116.30, 117.00, 117.30, 118.00, 118.30, 119.00, 119.30, 120.00, 120.30, 121.00, 121.30, 122.00, 122.30, 123.00, 123.30, 124.00, 124.30, 125.00, 125.30, 126.00, 126.30, 127.00, 127.30, 128.00, 128.30, 129.00, 129.30, 130.00, 130.30, 131.00, 131.30, 132.00, 132.30, 133.00, 133.30, 134.00, 134.30, 135.00, 135.30, 136.00, 136.30, 137.00, 137.30, 138.00, 138.30, 139.00, 139.30, 140.00, 140.30, 141.00, 141.30, 142.00, 142.30, 143.00, 143.30, 144.00, 144.30, 145.00, 145.30, 146.00, 146.30, 147.00, 147.30, 148.00, 148.30, 149.00, 149.30, 150.00, 150.30, 151.00, 151.30, 152.00, 152.30, 153.00, 153.30, 154.00, 154.30, 155.00, 155.30, 156.00, 156.30, 157.00, 157.30, 158.00, 158.30, 159.00, 159.30, 160.00, 160.30, 161.00, 161.30, 162.00, 162.30, 163.00, 163.30, 164.00, 164.30, 165.00, 165.30, 166.00, 166.30, 167.00, 167.30, 168.00, 168.30, 169.00, 169.30, 170.00, 170.30, 171.00, 171.30, 172.00, 172.30, 173.00, 173.30, 174.00, 174.30, 175.00, 175.30, 176.00, 176.30, 177.00, 177.30, 178.00, 178.30, 179.00, 179.30, 180.00, 180.30, 181.00, 181.30, 182.00, 182.30, 183.00, 183.30, 184.00, 184.30, 185.00, 185.30, 186.00, 186.30, 187.00, 187.30, 188.00, 188.30, 189.00, 189.30, 190.00, 190.30, 191.00, 191.30, 192.00, 192.30, 193.00, 193.30, 194.00, 194.30, 195.00, 195.30, 196.00, 196.30, 197.00, 197.30, 198.00, 198.30, 199.00, 199.30, 200.00, 200.30, 201.00, 201.30, 202.00, 202.30, 203.00, 203.30, 204.00, 204.30, 205.00, 205.30, 206.00, 206.30, 207.00, 207.30, 208.00, 208.30, 209.00, 209.30, 210.00, 210.30, 211.00, 211.30, 212.00, 212.30, 213.00, 213.30, 214.00, 214.30, 215.00, 215.30, 216.00, 216.30, 217.00, 217.30, 218.00, 218.30, 219.00, 219.30, 220.00, 220.30, 221.00, 221.30, 222.00, 222.30, 223.00, 223.30, 224.00, 224.30, 225.00, 225.30, 226.00, 226.30, 227.00, 227.30, 228.00, 228.30, 229.00, 229.30, 230.00, 230.30, 231.00, 231.30, 232.00, 232.30, 233.00, 233.30, 234.00, 234.30, 235.00, 235.30, 236.00, 236.30, 237.00, 237.30, 238.00, 238.30, 239.00, 239.30, 240.00, 240.30, 241.00, 241.30, 242.00, 242.30, 243.00, 243.30, 244.00, 244.30, 245.00, 245.30, 246.00, 246.30, 247.00, 247.30, 248.00, 248.30, 249.00, 249.30, 250.00, 250.30, 251.00, 251.30, 252.00, 252.30, 253.00, 253.30, 254.00, 254.30, 255.00, 255.30, 256.00, 256.30, 257.00, 257.30, 258.00, 258.30, 259.00, 259.30, 260.00, 260.30, 261.00, 261.30, 262.00, 262.30, 263.00, 263.30, 264.00, 264.30, 265.00, 265.30, 266.00, 266.30, 267.00, 267.30, 268.00, 268.30, 269.00, 269.30, 270.00, 270.30, 271.00, 271.30, 272.00, 272.30, 273.00, 273.30, 274.00, 274.30, 275.00, 275.30, 276.00, 276.30, 277.00, 277.30, 278.00, 278.30, 279.00, 279.30, 280.00, 280.30, 281.00, 281.30, 282.00, 282.30, 283.00, 283.30, 284.00, 284.30, 285.00, 285.30, 286.00, 286.30, 287.00, 287.30, 288.00, 288.30, 289.00, 289.30, 290.00, 290.30, 291.00, 291.30, 292.00, 292.30, 293.00, 293.30, 294.00, 294.30, 295.00, 295.30, 296.00, 296.30, 297.00, 297.30, 298.00, 298.30, 299.00, 299.30, 300.00, 300.30, 301.00, 301.30, 302.00, 302.30, 303.00, 303.30, 304.00, 304.30, 305.00, 305.30, 306.00, 306.30, 307.00, 307.30, 308.00, 308.30, 309.00, 309.30, 310.00, 310.30, 311.00, 311.30, 312.00, 312.30, 313.00, 313.30, 314.00, 314.30, 315.00, 315.30, 316.00, 316.30, 317.00, 317.30, 318.00, 318.30, 319.00, 319.30, 320.00, 320.30, 321.00, 321.30, 322.00, 322.30, 323.00, 323.30, 324.00, 324.30, 325.00, 325.30, 326.00, 326.30, 327.00, 327.30, 328.00, 328.30, 329.00, 329.30, 330.00, 330.30, 331.00, 331.30, 332.00, 332.30, 333.00, 333.30, 334.00, 334.30, 335.00, 335.30, 336.00, 336.30, 337.00, 337.30, 338.00, 338.30, 339.00, 339.30, 340.00, 340.30, 341.00, 341.30, 342.00, 342.30, 343.00, 343.30, 344.00, 344.30, 345.00, 345.30, 346.00, 346.30, 347.00, 347.30, 348.00, 348.30, 349.00, 349.30, 350.00, 350.30, 351.00, 351.30, 352.00, 352.30, 353.00, 353.30, 354.00, 354.30, 355.00, 355.30, 356.00, 356.30, 357.00, 357.30, 358.00, 358.30, 359.00, 359.30, 360.00, 360.30, 361.00, 361.30, 362.00, 362.30, 363.00, 363.30, 364.00, 364.30, 365.00, 365.30, 366.00, 366.30, 367.00, 367.30, 368.00, 368.30, 369.00, 369.30, 370.00, 370.30, 371.00, 371.30, 372.00, 372.30, 373.00, 373.30, 374.00, 374.30, 375.00, 375.30, 376.00, 376.30, 377.00, 377.30, 378.00, 378.30, 379.00, 379.30, 380.00, 380.30, 381.00, 381.30, 382.00, 382.30, 383.00, 383.30, 384.00, 384.30, 385.00, 385.30, 386.00, 386.30, 387.00, 387.30, 388.00, 388.30, 389.00, 389.30, 390.00, 390.30, 391.00, 391.30, 392.00, 392.30, 393.00, 393.30, 394.00, 394.30, 395.00, 395.30, 396.00, 396.30, 397.00, 397.30, 398.00, 398.30, 399.00, 399.30, 400.00, 400.30, 401.00, 401.30, 402.00, 402.30, 403.00, 403.30, 404.00, 404.30, 405.00, 405.30, 406.00, 406.30, 407.00, 407.30, 408.00, 408.30, 409.00, 409.30, 410.00, 410.30, 411.00, 411.30, 412.00, 412.30, 413.00, 413.30, 414.00, 414.30, 415.00, 415.30, 416.00, 416.30, 417.00, 417.30, 418.00, 418.30, 419.00, 419.30, 420.00, 420.30, 421.00, 421.30, 422.00, 422.30, 423.00, 423.30, 424.00, 424.30, 425.00, 425.30, 426.00, 426.30, 427.00, 427.30, 428.

# relaks

## „MAPY” CZULYCH PUNKTÓW...NASZEGO CIAŁA

W lutowym numerze czasopisma „Nauka i Życie” zamieszczono bardzo ciekawy artykuł dwóch specjalistów — Zyrmskiego i Kuzmina — o akupunkturze. Artykuł jest tym ciekawszy, że oprócz omówienia zjawiska akupunktury oraz pokrewnych jej dziedzin, podaje dokładne „mapy” czulych punktów ciała ludzkiego i zwierzęcego.

## SZKLANA OKŁADZINA

W konstantynowskich zakładach „Autoskio”, w pobliżu Doniecka rozpoczęto produkcję pięknego czarnego szkła, służącego przede wszystkim na okładziny budowlane. Jest mocne, lśniąca i wyjątkowo odporna na działanie agresywnych środków chemicznych.

## SANATORIUM WE WŁADYWOSTOKU

We Władystoku, słynącym z ładnych piaszczystych plaż, buduje się miasteczko kuracyjne. W miejscu gdzie plaże są najpiękniejsze, a morze najcieplejsze, powstaje dziecięce sanatorium — „Ocean”. Zbu-

duje się tu jeszcze dwa zespoły obozów pionierskich o charakterze półsanatoryjnym.

## POZYTECZNA TRADYCJA

Do szkół Tbilisi wprowadzono nowe formy nauki o kulturze. W lekcyjach poświęconych teatrowi uczestniczą aktorzy, reżyserzy i teatrologi. Żywy kontakt dzieci z



ludźmi teatru i innych dziedzin kultury staje się tu powoli tradycją.

## ZIOŁA, ZIOŁA

W jednej ze starych poltawskich aptek otwarto muzeum zielarskie. Okolice Poltawy słyną z ogromnej ilości rosnych tam dziko, a także uprawianych ziół leczniczych. Legenda głosi, że po bitwie pod Poltawą, wieszczki przynosiły do szpitala maści ziołowe przyspieszające gojenie się ran. Poltawskimi lekarzami zainteresowali się podobno sam

Piotr I i wydał nawet zarządzenie o zakładaniu w okolicach Poltawy „aptecznych ogrodów”, w których hodowane były zioła najbardziej skuteczne terapeutycznie.

## BIAŁE ŚCIANY

W podmoskiewskich miejscowościach — Miaczkowie i Podpolsku, wydobywa się od wieków słynny, biały kamień budowlany. Z niego to powstały ściany Soboru Rodziestwińskiego w Suzdalu, pałac Andrzeja Bogolubskiego w Bogolubowie, cerkiew Pokrowa nad Nerłą i Sobór Dmitrowski we Włodzimierzu.

## PIERWSZY TELEFON

Telefon pojawił się w Rosji w 1880 r. kiedy to w Czernichowie została założona linia łączności oddziałów wojskowych. Długość jej nie przekraczała... 1 km. W czerwcu 1881 r. w Nowogrodzie, oddano do użytku pierwszą ogólnie dostępną linię o długości... 1,5 km. Była własnością spółki akcyjnej „Drużyna”. Wszystkie rosyjskie linie telefoniczne były jednoprzewodowe. Dopiero w 1886 r. w Liepajach oddano do użytku dwuprzewodową linię miejskiej stacji telefonicznej. (BK—A.P.N.)



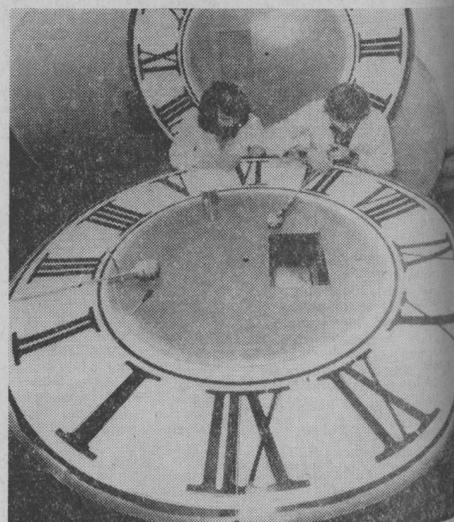
ANGOLA. W centrum Luandy. CAF — Taga-dziend

## Problemy ekologiczne Madrytu

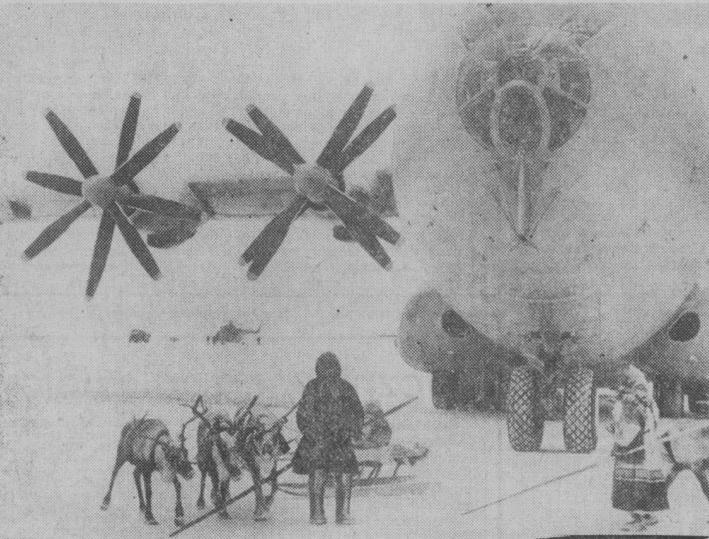
Czy stolica Hiszpanii otrzyma brata bliźniaka w postaci nowego Madrytu? Projekt tego rodzaju rozważany jest od niedawna przez rząd hiszpański, pragnący rozwiązać sprawę zanieczyszczenia atmosfery miasta przez przeszło milion samochodów przejeżdżających każdego dnia jego ulicami. Przewidywane miejsce budowy nowego miasta znajduje się na północ od Madrytu w pobliżu wsi Valverde. Miasto zbudowane ma zostać na 1500 ha powierzchni i pomieścić dzielnicę administracyjną, handlową oraz mieszkaniową. Planuje się również budowę kompleksu stadionów sportowych, przystosowanych do imprez międzynarodowych oraz igrzysk olimpijskich. Przeciwnicy projektu, w tym ekolodzy, wysunęli poważne argumenty w postaci zablokowania przez nowy kompleks powietrza do Madrytu z gór Sierra Guadarrama, oddalonych o ok. 50 km, jak również zakłócenia środowiska naturalnego obszaru, na którym ma być zbudowane drugie miasto. (M.D.)

## Liban - „eldorado” haszyszu

Wielka operacja przemyślnicza nie stanowi odcygnięcia tajemnicy dla Interpolu i policji europejskiej, które od dłuższego czasu interesują się Libanem jako głównym dostawcą haszyszu, nie jednak nie wskazuje na to, aby poronione zostały jakieś konkretne posunięcia, zmierzające do przeciwdziałania tej bezprecedensowej akcji. Według oficjalnych danych, w pobliżu deryńskiego miasta Baalbek w Libanie rozciąga się ogromne pola uprawne, na których uprawia się równo haszysz, jak opium, które stanowią podstawę do wyrobu heroínu, jednego z „mocnych” narkotyków używanych zarówno w USA, jak w Europie. (M.D.)



RFN. W fabryce zegarów wieżowych w Ulm powstaje rocznie 500 zegarów o średnicy od jednego do pięciu metrów. Wykonanie tylko samej tarczy zegarowej zajmuje fachowcom cztery tygodnie. CAF — Bp



ZSRR. Zimą na Dalekiej Północy samolot i sanie są bardzo często jedynymi środkami komunikacji i transportu. CAF — TASS

## NOWINKI MUZYCZNE

W poniedziałek rozpoczął się w Poznaniu drugi już festiwal pn. „Folk-blues meeting 78”, w którym występują amatorskie zespoły z całego kraju uprawiające ten typ muzyki. W galowym koncercie — oprócz najlepszych uczestników festiwalu — udział biorą tacy uznani już wykonawcy jak Hanna Banaszak, Jan Izbiński czy grupa „Sami Swoi”. Mito nam donieść, że na poznańskie spotkanie bluesowe zakwalifikowana została białostocka grupa Ryszarda Skibińskiego „Kasa chorych”, grająca w studenckim klubie „Herkuless”. Na marginesie: przed kilkoma dniami na festiwal „Jazz nad Odrą” do Wrocławia udał się zespół „PAT” z klubu ACK „Sepulchrum”. Obydwie grupy mają już za sobą nagrania radiowe, które spotkały się ze sporym zainteresowaniem, nie tylko wśród białostockiej publiczności. Szczegółową relację z poznańskiego festiwalu bluesowego zamieścimy w jednym z najbliższych numerów „GW”.

Warszawie odbyła się sesja Sekcji Estrady i Rozrywki Klubu Publicystów Polityki i Kultury przy Stowarzyszeniu Dziennikarzy Polskich, w czasie której przedstawiciele zakładów produkujących sprzęt do odtwarzania muzyki zapoznali dziennikarzy z najnowszymi osiągnięciami naszego przemysłu. Zaprezentowano szereg nowych magnetofonów taśmowych i kasetowych, radiodiodowych i gramofonów. Stereofoniczne zestawy oznaczone znakiem Hi-Fi mogą już w tej chwili zadowolić najbardziej wybrednego odbiorcę. Część tego sprzętu znajdzie się w sprzedaży już w tym roku, a inne, nowsze modele przyjdzie jeszcze nieco poczekać. Zwiastuje, że — mi-

mo wszystko — popyt jest nadal znacznie większy niż podaż.

Przed kilkoma tygodniami grupa „DWA PLUS JEDEN” zakończyła nagrywanie czwartej płyty długogrającej zarytowanej „Winda do nieba”. Do dużej liczby utworów, skomponowanych przede wszystkim przez Janusza Krucka, teksty napisali: Marek Dutkiewicz, Wojciech Młynarski, Ernest Bryll i Andrzej Mogielański. Płyta powinna ukazać się w sprzedaży w drugim półroczu br. Również w lutym zespół rozpoczął zdejścia do 40-minutowego filmu telewizyjnego, którego autorem jest Jerzy Woźniak. J.G.



Halina Frąckowiak wraz z grupą „Spisek” występuje obecnie w programie rozrywkowym prezentowanym w warszawskim hotelu „Victoria”. Fot. CAF — Zagórnicki

## Komputer i zabytki

Jeden z cenniejszych zabytków buddyjskich uratowany zostanie dzięki komputerowi. Chodzi o zbudowaną w VII i IX wieku na wyspie Jawa, położoną 40 km od Dżakarty — świątynię Borobudur. Składa się ona z ok. 1 mln kamiennych bloków ułożonych w 9-warstwowy nastu wież, skomponowanych z wysokości 30 m zakończonej tzw. stupa, czyli sanktuarium z 7-metrową rzeźbą — posągami Buddy.

Obliczono, że problemy organizacyjne i techniczne są tak skomplikowane, iż przedłużą konserwację budowli do 70 lat. Tym samym — w praktyce wybiły do niewykonalne. Z pomocą przyszedł komputer, dzięki któremu rewaloryzacja tego, cennego obiektu potrwa tylko 6-8 lat. (M.K.)



23 rywalki miała Sigrid Hartl podczas konkursu na miss Wiednia. Okazało się jednak, że jest najładniejsza i że jej przyznano ten tytuł. Sigrid ma 18 lat i jest z zawodu kosmetyczką. CAF — Votava

## CIENKIM ŚRUTEM

Ja ostro protestuję, panie Polak! Bo na przykład Pan piszesz „Rozmyślania przy łowieniu”. A przecież to są Pańskie rozmyślania przy łapaniu... Może się Pan nie spodoba, ale ja i tak otem swoje: ryby przecież nie można złowić, rybę można tylko złapać. Na haczyku. A poza tym — czy to co Pan czasem przynosi do domu, że stołach wypraw nad wodę, to jest w ogóle ryba? To jest pchła, a nie ryba. A wie Pan i porównaj! Porównanie takiej ryby z patroszeniem na przykład dzika czy tośia. Ze już nie mówię o niedźwiedziu.

Panie Polak! Czy Pan wie, że ryba potrafi wyprzążyć byle dziecko, który brał udział w hucerskich bitwach? O! bierz się patyczek w kształcie jedynki (coś w rodzaju kruczka do wyciągania włóczki ze studni, tyle że nieco mniejszego) — wkłada się to-to przez otwór gębowy śniętej już

ryby, aż do trzewi. Potem zakreca się raz i dwa, wyciąga i gotowe. Można rybę smażyć. A spróbuj Pan wyprzążyć tym sposobem dzika, co? Musiałbyś Pan być co najmniej Rumcaj-tym robaczkiem trzeba robić i zamiat do śmieci Pan go... brrr! No bo ta Pańska tuza jest wleciec podejrzana. A wiadomo mi z filmu „Miodo cane”, że takie robaczki są owszem tuż. A podsmażone na ogniu, to nawet chrupią.

A spróbuj Pan na mnie, mydlunego: jestem obywatel adyngiński i co złowię, to sprzedaję Spółdzielni „Las”.

A co Pan na przykład zaniesiesz do „Ceni” str. Rybnej? Wyjmiesz ukłęk 20-gramowy? Wyjmiesz Pana! I skąd wezmę tam lupę, że-

tym poznać, że to akurat ukłęk, a nie wsterylizowany gozdz po urodzeniu? A więc — wypchaj się Pan z tym swoim ukłękami, to żadne wsterylizowane gozdzki. To łapanie. A łapanie, to można pchły. Ale wziętych już potrzebuję Pan zrobić to fachowo, według wszelkich reguł sztuki, ale — żeby udowodnić Panu moją do Pana życzliwość — narużę Pana.

## Ja Pana nauczę...

Otoż jak już Pan poczujesz, że po Pańskim brzusku buszuje bezczelna pchła, przymykasz Pan oczy. No, żeby w Panu dźwięk dokładnie umiejscowić punkt gdzie pchła usiłuje przedrzeć się przez Pańskie jądry tłuszczu (a przypomina to chyba górnicze „jedrołanie”). Po tej stółkaczowaniu, ślinsz Pan dwa palce (kećki i wskazujący) — łapiesz Pan pchłę. Następnie, przekładasz ją z prawej ręki do lewej (w te same dwa palce), a w palce ręki prawej

bierzysz Pan szczyptę DDT, i prosiłbym, żebyś Pan brzusku, bo brzusku. Nie ma parę minut i pchła — faj!.

Pytasz Pan co to prosił, kiedy mając już w dętu palce można je od razu tak ścisnąć, by...?

Można, oczywiście. Ale z szczyłkiem to zawsze humanitniej, nie?

No i sam Pan widzi, że myśliwi mają swoje sposoby, a nie tylko wędkarze. Wiele wypchaj się Pan z swoim „robaczeniem” i już. No powiedz Pan sam, ale uszczelnienie rąk masz Pan w rękawiczkach a nie rąk? Ryb? No widzi Pan, no? Sam Pan widać pisał, że jak ryba nie bierze nie bierze, trzeba to zrobić robaczka.

Więc zmień Pan sobie robaczka...?

Zawsze Panu życzliwy CZESŁAW HACZEWICZ

## Z KSIĘGARNIEJ PÓŁKI

- MIKOŁAJ SAMOCHIN — GDZIE W MIEŚCIE, NA PRZEDMIEŚCIU. PIW 1978, nakład 15.000 egz., str. 129, cena 28.
- Łoś rodzinny chłopięcy, która w latach przedwojennych przynosiła się ze wsi do miasta. Powieść. JOANNA CHMIELEWSKA — UPIORNY LEGAT. Czytelnik 1977, nakład 120.320 egz., str. 319, cena 35.
- Powieść kryminalna. Seria z „Jankielami”. TERENOWE ORGANA ADMINISTRACJI I RADY NARODOWEJ PO REFORMIE. Wiedza Powszechna 1977, nakład 20.000 egz., str. 432, cena 86.
- Całokształt problematyki organów administracji i rad narodowych. Praca zbiorowa. EWA KARPOWICZ — ORGANIZACJE SPOŁECZNE W MIASTACH I WSIACH (ICH FUNKCJE ZAŁOŻONE I REALIZOWANE). Ossolineum 1977, nakład 1.200 egz., str. 184, cena 32.
- Życie polityczne na szczeblu lokalnym. CZŁOWIEK I NAUKA. Wiedza Powszechna 1977, nakład 4.000 egz., str. 374, cena 110.
- Kolejny rocznik zawierający sześć artykułów popularnonaukowych z rozmatlanych dziedzin wiedzy. JAN JAKUB ROUSSEAU — WYZNANIA. PIW 1978, nakład 16.000 egz., str. 317+418, cena 112.
- Głosna autobiografia człowieka w świecie francuskiego Oświecenia. HENRY FIELDING — HISTORIA ŻYCIA TOMA JONESA. PIW 1978, nakład 30.000 egz., str. 538+555, cena 112.
- Powieść jednego z ojców tego gatunku literackiego, spopularyzowana kilka lat temu przez słynny film prod. angielskiej. ZAKOPANE — PLAN MIASTA. PPKW 1978, nakład 40.230 egz., cena 12.
- KARKONOSZE — MAPA TURYSTYCZNA-HIPSOMETRYCZNA. PPKW 1978, nakład 50.210 egz., cena 15.
- OWEN WISTER — WIRGINIA. CZYK. Iskry 1977, nakład 20.000 egz., str. 421, cena 50.
- Powieść z Dzikiego Zachodu, autorstwa rektorskiej literatury. JAN PARANDOWSKI — NIEBO W PŁOMIENIACH. Wiedza Powszechna 1978, nakład 30.000 egz., str. 40, cena 40.
- Powieść osnuta wokół doznanej Norwegii. Seria: „Książki, obywateli”. ZESZYTY MAJDAŃKA. Wydawnictwo Lubelskie 1977, nakład 1.000 egz., str. 248, cena 56.
- Bełaker po dziejach i wspomnieniach. Seria: „Książki, obywateli”. LESZEK DZIEGIEL — NORWEGIA. Wiedza Powszechna 1978, nakład 20.000 egz., str. 248, cena 56.
- Delewiarty tom rozpraw poświęconych problematyce historycznych obozów koncentracyjnych. JAKUB CHOJNACKI — PRÓBACHEMIA A ROZWÓJ PŁOC. K.A. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza 1977, nakład 2.000 egz., str. 290 + wkładki ze zdjęciami, cena 150.
- ZYGMUNT MASTERNAK — OBYWATEL I PRACOWNIK. STARANOSCI. Wydawnictwo Pracownicze 1977, nakład 2.000 egz., str. 92, cena 25.
- Starannosc pracownica ankiety z punktu widzenia obywateli pracowniczych. LUDZIE I DZIECI. ROBOTKI. Książka i Wiedza 1978, nakład 10.000 egz., str. 316, cena 20.
- Z doświadczeń partykietki wojewódzkiej instancji politycznej. KALENDARZ LUBELSKI 1978. Wydawnictwo Lubelskie 1977, nakład 3.000 egz., str. 150, cena 20.
- MARIA LORKIEWICZ, JANUSZ TARKOWSKI — ZBIÓR ZADAN Z GENETYKI I METOD DOSKONAŁENIA ZWIĘZAJ. Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1978, nakład 3.800 egz., str. 174, cena 20.

